



**Kategoria: Dorośli**  
**Wyróżnienie**

## **Katarzyna Topolska** **JAK SIĘ NIE ZAKOCHAĆ?**

To niezwykle jest zaiste,  
stwierdzam wraz z upływem czasu,  
by dźbło jedno, jeden listek,  
robił tyle ambarasu...

Lecz cóż zrobić? Tak już bywa,  
że włoczywszy się bez celu,  
świat roślinny mnie porywa,  
dostarczając wrażeń wielu.

Jak nie dotknąć mam kocanek,  
które liści aksamitem,  
kuszą mnie niczym kochanek,  
naznaczony malachitem?

Jak się nie zatopić w barwie  
kwiatów różowej firletki,  
co na łące, jak na kanwie,  
rozpościera swe rozetki?

Przestać się zachwycać kwiatem  
kolejnego obuwika,  
który tak piękny z natury,  
w tej naturze szybko znika?

Czuleś kiedyś woń wawrzynka,  
kwitnącego wiosną w lesie?  
Ach! Otula jak pierzynka  
i pod samo niebo niesie!

Cóż, nie mogę przejść spokojnie  
(zawsze z szybszym serca biciem!)  
obok roślinnego świata.  
Zwłaszcza, kiedy jest w rozkwicie.

Czas odmierzam czerwcom kwieciami,  
co podwójnie jest znaczące:  
jeden tylko w kalendarzu,  
na murawach zaś — tysiące!

Tych zachwyków znam bez liku,  
poznać wszystkie — me marzenie,  
to ucieczka od miast krzyku,  
ukojenie i... natchnienie.

ZAK  CHAJ   
SIĘ w... !

**Walentynkowy**  
**konkurs**  
**jednego**  
**wiersza**

